

Sygnatura akt VI Ka 202/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **15 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Marcin Mierz

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 r.

sprawy **F. K. syna S. i Z.,**

ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 209§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 12 listopada 2014 r. sygnatura akt II K 1148/13

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zabrzu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 202/15

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 15 maja 2015r.

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 12 listopada 2014r., w sprawie o sygn. II K 1148/13, uznał oskarżonego F. K. za winnego tego, że w okresie od 21 grudnia 2012r. do 6 września 2013r. w Z. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz protokołu ugody Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 25 kwietnia 2012r. w sprawie o sygn. akt III RC 841/11 obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie swoich córek N. i K., czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. występku z art. 209 § 1 kk i za to wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Nadto na mocy art. 73 § 1 kk oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Po myśli art. 72 § 1 pkt 3 i 8 kk zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie córek oraz do spłaty w okresie próby powstałego zadłużenia wynikłego z nieplacenia alimentów, nadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa stosowne koszty sądowe.

Wyrok ten zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca, który zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, a to w szczególności:

- zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 4 kpk – poprzez niewłaściwe zastosowanie cyt. przepisu, polegające w szczególności na pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego w przedmiotowej sprawie i w konsekwencji jednostronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, zwłaszcza w zakresie ustalenia zamiaru oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu, czy możliwości narażenia dzieci na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

- art. 7 kpk poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że oskarżony działając z zamiarem bezpośrednim uporczywie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz córek N. i K. podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że w okresie objętym aktem oskarżenia oskarżony podlegał w tym zakresie egzekucji komorniczej,

- art. 424 § 1 kpk, który stanowi w szczególności, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać m. in. wskazanie, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, poprzez zaniechanie takiego działania, co doprowadziło, w uproszczeniu, do tego, że wyrok stał się niezrozumiały, nadto zaś niemożliwy do merytorycznej weryfikacji;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia przez przyjęcie m. in., że:

- oskarżony miał zamiar uchylania się od wypełniania nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego podczas gdy toczyło się postępowanie komornicze w związku z tymi należnościami, które w jego świadomości stanowiło niejako wypełnianie takiego obowiązku,

- działania oskarżonego miały doprowadzić do narażenia małoletnich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy oskarżony nie miał świadomości, że prowadzone postępowanie komornicze nie prowadzi do takiego zaspokojenia;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 209 § 1 kk poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przypisania oskarżonemu popełnienia czynu zabronionego objętego aktem oskarżenia, mimo, że jego zachowanie nie wypełniło znamion koniecznych do poczynienia takiego przypisania.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna na tyle, że w wyniku jej wywiedzenia zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Koniecznym stało się zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę i ferując rozstrzygnięcie nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy we wskazanym zakresie, a także nie wziął pod rozwagę oraz nie poddał należytej analizie i ocenie

całości kształtu zebranego materiału dowodowego, pomijając w tej mierze również istotną jego część. W konsekwencji ustalenia faktyczne i ocena prawna zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku nie były pełne ani wyczerpujące, a to z kolei powodowało, iż wydany wyrok w części, w której przypisano winę i sprawstwo oskarżonemu należało uznać za wadliwy i co najmniej przedwczesny. Oczywiście jest, że Sąd rozstrzyga sprawę przyjmując za podstawę swej decyzji całości kształt okoliczności, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej (art. 410 kpk). Oznacza to, że Sąd orzekający rozstrzygając w sprawie musi rozważyć wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione zgodnie z prawem procesowym w toku rozprawy, dalej ocenić je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 kpk, a następnie dokonać ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne. Szczególna rola w tym zakresie przypada przewodniczącemu składu orzekającego, który zgodnie z art. 366 kpk obowiązany jest baczyć, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostawać więc będzie pod ochroną art. 7 kpk jedynie wówczas, jeśli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całości kształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść osoby oskarżonej i jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Rozumowanie Sądu oraz dokonana przezeń ocena dowodów musi jasno wynikać z treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia, w których Sąd ten winien wyjaśnić, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a także które okoliczności sprawy można na ich podstawie uznać za udowodnione.

Konsekwencją naruszenia przepisów postępowania był błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku. Zarzut taki jest zasadny w sytuacji, gdy Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego albo też, gdy z faktów tych wyciągnął wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego lub zasadami prawidłowego rozumowania. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 marca 1975r. (II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84), zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Należy zatem podnieść, iż w niniejszej sprawie pozostaje bezsporne to, że oskarżony na mocy ugody z dnia 25 kwietnia 2012r., zawartej przed Sądem Rejonowym w Zabrzu, w sprawie o sygn. III RC 841/11, zobowiązał się do łożenia alimentów na rzecz swoich małoletnich córek w łącznej kwocie 750 złotych miesięcznie. Dzieci zamieszkiwały z matką, na której to spoczywał główny ciężar ich utrzymania i wychowania. Nie pozostawia również wątpliwości fakt, iż oskarżony jest osobą w pełni sił, zdrową i zdolną do pracy, posiadającą wyuczony zawód. Analiza dokumentów zalegających w aktach sprawy dowodzi nadto niezbicie, iż na mocy decyzji Prezydenta Miasta Z. z dnia 17 grudnia 2012r., w następstwie rozpoznania wniosku matki dzieci A. G. (obecnie A.), przyznano prawo do świadczenia z funduszu alimentacyjnego dla K. i N. K. w łącznej kwocie 750 złotych w okresie od 1 listopada 2012r. do 30 września 2013r. Z ustaleń Sądu I instancji wynika także i ta okoliczność, iż przeciwko oskarżonemu prowadzone są przez komornika pod sygn. Kmp 183/05 i Kmp 10/09 dwa postępowania egzekucyjne z tytułu należności i świadczeń alimentacyjnych, z wniosków wierzycielek – odpowiednio G. K. i A. A..

Sąd I instancji, czyniąc powyższe ustalenia faktyczne i opierając się w zasadzie jedynie w tym zakresie na zeznaniach matki dzieci, dokumentacji nadesłanej przez MOPR i fragmentarycznie dołączonej do akt od komornika, nie daje wiary relacji oskarżonego jako sprzecznej z pozostałym materiałem dowodowym. Ma rację zatem skarżący gdy podnosi naruszenie przez tenże Sąd przepisów art. 4 kpk i art. 7 kpk, przeprowadzona bowiem ocena dowodów jest wybiórcza i niekompletna. Z ustaleń Sądu opartych na aktach postępowania egzekucyjnego wynika jedynie tyle, iż od oskarżonego w okresie objętym zarzutem wyegzekwowano łączną kwotę 400 złotych, z czego część przekazano wierzycielce na poczet zaległych alimentów. Jest prawdą, iż A. A. nie była zorientowana w przebiegu postępowania egzekucyjnego wszczętego na jej wniosek, tym niemniej Sąd meriti dysponował aktami komorniczymi o sygn. Kmp 10/09, przeprowadzając z nich dowód poprzez ujawnienie w całości na rozprawie. To rzeczą Sądu orzekającego zatem było dokonanie weryfikacji twierdzeń oskarżonego przez przyzmat toczącego się wobec niego postępowania egzekucyjnego. Wszak oskarżony, nie przyznając się do stawianego mu zarzutu, tłumaczył swój brak świadomości w uchyłaniu się od obowiązku alimentacyjnego w związku z toczącym się względem niego postępowaniem egzekucyjnym,

początkowym, dobrowolnym płaceniem przez niego na konto komornika określonych kwot, a następnie „ściągnięciem” mu alimentów z poborów. Dokonując analizy karty rozliczeniowej akt komorniczych, wysoce wątpliwe wydają się być te tłumaczenia oskarżonego, wedle których miał on płacić na konto komornika po 500 złotych tytułem alimentów aż do czasu zajęcia mu wynagrodzenia za pracę, tym niemniej dokładnego wyjaśnienia wymaga wskazana wyżej okoliczność, jeśli się zważy na fakt, iż faktycznie wpłaty dłużnika w różnej wysokości miały miejsce na przestrzeni całego roku 2011 i 2012 (do listopada), kiedy to następnie nagle ich zaprzestano. Według oskarżonego przyczynę tego miało stanowić zajęcie wynagrodzenia za pracę, to jednak ponad wszelką wątpliwość miało miejsce przecież dopiero z dniem 30 września 2013r., po uzyskaniu przez komornika informacji z ZUS-u o miejscu pracy oskarżonego, o czym dłużnik i pracodawca zostali powiadomieni w dniu 3 października 2013r. Dalsze dokumenty znajdujące się w aktach Kmp 10/09 jednak zdają się potwierdzać to, co relacjonuje oskarżony tłumacząc brak wpłat tytułem alimentów na konto komornika, a czego zupełnie niestety nie zauważa Sąd Rejonowy. Mianowicie oskarżony swój brak realizacji obowiązku alimentacyjnego tłumaczy nie tylko zajęciem wynagrodzenia, ale przede wszystkim pomyłką odpowiedzialnego pracownika spółki, który zamiast potrącać części jego poborów na poczet alimentów, miał przekazywać je tytułem zaległego podatku od środków transportu na rzecz Urzędu Miejskiego w Z.. Ta okoliczność znajduje swe potwierdzenie w piśmie ówczesnego pracodawcy oskarżonego - (...) Sp. z o. o. z dnia 9 października 2013r., z którego to wynika, iż w momencie zajęcia wynagrodzenia w sprawach o alimenty, oskarżony miał istotnie już dokonane dwa zajęcia – od 23 sierpnia 2011r. przez Urząd Miejski w Z. oraz z dnia 31 sierpnia 2012r., nadesłane przez komornika w W. (to ostatnie postępowanie umorzono 6 listopada 2013r.).

Sąd orzekający powyższych okoliczności w ogóle nie zauważył i nie podjął próby ich weryfikacji, nie dając wiary wyjaśnieniom oskarżonego w obliczu innych dowodów.

Wątpliwości Sądu odwoławczego budzi zatem zaprezentowana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego we wskazanym wyżej zakresie. Dążąc do wyjaśnienia wątpliwości związanych ze skutecznością prowadzonego postępowania egzekucyjnego oraz świadomością oskarżonego co do faktu zajęcia wynagrodzenia, dokonywanych potrąceń i ich wysokości, a także tego na czyją rzecz potrącenia te były wykonywane, koniecznym stało się poszerzenie postępowania dowodowego. Wydaje się zatem konieczne w pierwszej kolejności ustalenie w Urzędzie Miejskim w Z. czy, od kiedy i z jakiego tytułu podmiot ten posiada wierzycelność wobec oskarżonego, w jakiej wysokości oraz w jaki sposób i w jakim rozmiarze był co miesiąc zaspakajany w okresie objętym zarzutem. Celowe i konieczne wydaje się także ustalenie u pracodawcy oskarżonego, tj. spółki (...) w G. w jaki sposób powyższe zajęcie było egzekwowane, czy i na ile było skuteczne, czy i w jakim okresie objętym zarzutem z wynagrodzenia za pracę uzyskiwanego przez oskarżonego były dokonywane potrącenia, z jakiego tytułu oraz w jaki sposób był o nich informowany pracownik (oskarżony). W szczególności konieczne jest także ustalenie, czy z dokumentów płacowych (tzw. pasków wynagrodzeń dla pracowników), otrzymywanych przez oskarżonego, wynikał tytuł dla którego dokonywano mu potrącenia, a tym samym, czy był on w stanie zweryfikować fakt dokonywanej wpłaty przez jego pracodawcę na rzecz konkretnego wierzyciela. Ma to istotne znaczenie o tyle, iż oskarżony z nieustalonych przyczyn zaprzestał dokonywać dobrowolnych wpłat do komornika tytułem alimentów już w grudniu 2012r., stąd konieczna jest weryfikacja jego twierdzeń celem ewentualnego ustalenia realizacji znamienia przestępstwa w postaci uporczywego uchylania się przez niego od płatności alimentów.

Dopiero tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd orzekający podda wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co pozwoli na jednoznaczne ustalenie, czy w okresie objętym zarzutem oskarżony miał świadomość bezskuteczności prowadzonej wobec niego egzekucji alimentów i czy mogła być ona usprawiedliwiona faktem dokonywania mu potrąceń tyle że na poczet innego świadczenia.

Z uwagi na powyższe Sąd odwoławczy, nie przesądzając w niczym przyszłego rozstrzygnięcia sprawy, zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, wskazując na potrzebę poszerzenia materiału dowodowego we wskazanym wyżej kierunku.